

S

tosunek carskiej cenzury zagranicznej do twórczości Juliusza Słowackiego w latach 1865–1914

Celem tekstu jest analiza stosunku carskiej cenzury zagranicznej do tych samodzielnych wydań utworów Juliusza Słowackiego, które w latach 1865–1914 usiłowano sprowadzić do Cesarstwa Rosyjskiego¹. Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej odtworzę wielkość, geografę, chronologię i tempo importu. W drugiej omówię decyzje cenzury zagranicznej w odniesieniu do sprowadzanych edycji, natomiast w najobszerniejszej części trzeciej scharakteryzuję stosunek urzędników kontroli do poszczególnych dzieł poety: wskażę, które z nich kwestionowano w całości, a które we fragmentach².

Import utworów Słowackiego

Na podstawie odpowiednich tomów *Bibliografii polskiej XIX w.* Karola Estreichera³, tomu specjalistycznej *Bibliografii literatury polskiej „Nowy Korbut”*⁴, a także katalogów dużych bibliotek polskich, dysponujących zbiorami historycznymi⁵, można przyjąć⁶, że w latach 1830–1914 ukazały się dwieście osiemdziesiąt dwa osobne wydania dzieł Słowackiego w czterystu jeden tomach, w tym co najmniej sto dziewięćdziesiąt cztery w dwustu osiemdziesięciu ośmiu tomach opublikowano poza zaborem rosyjskim. Ponieważ w badanym okresie do carskich urzędów kontroli trafiły osiemdziesiąt cztery zagraniczne i zakordonowe edycje utworów poety w stu trzydziestu czterech tomach, oznacza to, że wwieziono wówczas 43,3% wydań i 46,5% tomów wydanych poza Cesarstwem Rosyjskim. W porównaniu z importem dzieł innych wielkich romantyków było to dużo, gdyż spośród zakordonowych i zagra-

nicznych edycji ich utworów próbowano sprowadzić jedynie ponad jedną czwartą: w wypadku Adama Mickiewicza 26,0% edycji i 26,4% tomów, natomiast w wypadku Zygmunta Krasińskiego – 27,3% wydań i 30,9% tomów⁷.

Zdecydowana większość wwiezionych książek ukazała się w Galicji (siedemdziesiąt pięć edycji w stu dziewiętnastu tomach). Pochodziły one z dwóch ośrodków centralnych – głównie ze Lwowa (czterdzieści dwa wydania w sześćdziesięciu sześciu tomach)⁸ i Krakowa (odpowiednio dwanaście i dwadzieścia siedem)⁹, oraz czterech prowincjonalnych – Złoczowa¹⁰, Brodów¹¹, Stanisławowa¹² i Kołomyi¹³. Resztę sprowadzono z zagranicy (siedem edycji w dziesięciu tomach) – z Paryża, Lipska i Petersburga¹⁴, oraz z prowincji pruskich (dwa wydania w pięciu tomach) – z Poznania i Mikołowa¹⁵. Przedmiotem importu stała się więc: w wypadku Galicji – blisko połowa edycji (49,0%) i ponad połowa (55,4%) wydanych tam tomów dzieł Słowackiego, w wypadku dzielnicy pruskiej – jedna trzecia edycji (33,3%) i blisko jedna czwarta tomów (23,8%), a w wypadku zagranicy – po jednej piątej wydań i tomów (20,0% i 19,2%). Dane te świadczą o pewnej przezorności księgarzy, którzy niektórych edycji nawet nie próbowali sprowadzać, gdyż wiedzieli, że nie mają szans na wprowadzenie ich do obiegu. Tak np. z dziesięciu ówczesnych osobnych wydań *Kordiana* importowano tylko jedno wydanie, z dziewięciu wydań *Anhellego* oraz pięciu edycji *Poema Piasta Dantyszka herbu Leliwa o piekle* i *Trzech poematów* – po dwa wydania, a z siedmiu edycji *Lilli Wenedy* – pięć wydań. Oczywiście, niemal wszystkie te próby zakończyły się – jak zobaczymy – niepowodzeniem¹⁶.

Niewątpliwym przejawem ostrożności importerów było także to, że próby sprowadzania dzieł Słowackiego podejmowali oni ze stosunkowo dużym opóźnieniem w stosunku do daty publikacji poszczególnych książek, czekając prawdopodobnie na chwilowe złagodzenie sposobu cenzurowania. Tempo sprowadzania utworów poety, mierzone długością okresu między datą edycji a datą decyzji cenzuralnej, było bowiem niższe od średniej dla całego importu. Z obliczeń Janusza Kosteckiego wynika bowiem, że w latach 1865–1904 nowości stanowiły 83,6% sprowadzonych druków polskich (63,8% trafiło do urzędów kontroli w roku wydania, a 19,8% przed upływem kolejnych dwunastu miesięcy)¹⁷. Tymczasem wśród importowanych utworów Słowackiego udział nowości wynosił 62,2% (w roku wydania sprowadzono 40,6% tomów, w kolejnym 21,7%)¹⁸ i był niższy niż w wypadku sprowadzanych utworów zarówno Krasińskiego (64,8%; odpowiednio 53,5% i 10,3%), jak i Mickiewicza (68,8%; odpowiednio 48,8% i 20,0% tomów).

Książki Słowackiego importowano niesystematycznie, gdyż aż w siedemnastu odcinkach rocznych (a więc jednej trzeciej wszystkich) nie sprowadzono ani jednej jego publikacji (najdłuższa przerwa – lata 1892–1897 – trwała sześć lat)¹⁹. W pierwszym dziesięcioleciu (1865–1874) próbowano wprowadzić do obiegu osiem edycji (w dziesięciu tomach), lecz znaczący przyrost importu nastąpił dopiero w drugiej dekadzie (1875–1884) badanego okresu, kiedy to do urzędów kontroli trafiło trzydzieści sześć wydań (w czterdziestu dwóch tomach)²⁰, przy czym najbardziej pomyślnym był 1880 rok, gdy wwieziono ponad jedną trzecią edycji i ponad jedną czwartą tomów z tego dziesięciolecia²¹. W trzeciej dekadzie (1885–1894) nastąpił jednak wyraźny spadek importu, gdyż sprowadzono wówczas jedynie dwie edycje w tyłuż tomach. W kolejnych dekadach import znów wzrósł: w latach 1895–1904 próbowa-

no sprowadzić trzynaście wydań (w dwudziestu dziewięciu tomach), a w latach 1905–1914 – aż dwadzieścia pięć edycji w pięćdziesięciu jeden tomach, przy czym szczególnie ważny okazał się jubileuszowy 1909 rok, gdy do urzędów kontroli trafiło sześć wydań w dwudziestu dwóch tomach, czyli blisko jedna czwarta

edycji i ponad dwie piąte tomów spośród importowanych po rewolucji 1905 roku.

Największą część sprowadzanych wydań Słowackiego stanowiły osobne edycje poszczególnych utworów (czterdzieści pięć), nieco mniejszą – wydania zbiorowe, zawierające utwory reprezentujące różne gatunki literackie (trzydzieści sześć, w tym dwadzieścia cztery jednotomowe i dwanaście wielotomowych), najmniejszą zaś – zbiory korespondencji poety (trzy). Odnosząc owe wielkości do całości zakordonowej i zagranicznej oferty utworów Słowackiego, łatwo ustalić, że relatywnie największym zainteresowaniem importerów cieszyły się jednotomowe edycje zbiorowe i zbiory listów – próbowano sprowadzić po trzy piąte z nich²², oraz wydania wielotomowe (blisko połowę wydań i ponad połowę tomów)²³, a najmniejszym – utwory wydawane osobno (niewiele ponad jedna trzecia edycji)²⁴. Jak się wydaje, wysoki odsetek importowanych wydań jednotomowych wynikał z tego, że były to głównie zbiorki, w których skład wchodziły z reguły utwory niebudzące zastrzeżeń cenzury (poematy i wybrane wiersze liryczne). Zaskakuje natomiast stosunkowo duże zainteresowanie edycjami wielotomowymi, które zawierały przecież różnorodne, w tym niecenzuralne teksty poety, a w związku z tym próby ich wprowadzenia na rynek zaboru rosyjskiego były – przynajmniej z handlowego punktu widzenia – niewątpliwie najbardziej ryzykowne. Dobitnie zresztą świadczy o tym to, że spośród dwunastu sprowadzonych edycji wieloto-

Książki Słowackiego importowano niesystematycznie

mowych aż siedem zatrzymano w całości, a cztery dopuszczono po usunięciu z nich niepożądanych – z punktu widzenia carskiej cenzury – fragmentów. Do rozpowszechniania dopuszczono tylko sześciotomowe *Pisma*, specjalnie spreparowane przez wydawców, Gebethnera i Wolffa.

Strategie cenzuralne

Spośród osiemdziesięciu czterech edycji (w stu trzydziestu czterech tomach) utworów Słowackiego, które w badanym okresie rozpatrywała rosyjska cenzura zagraniczna, ostatecznie²⁵ do obiegu bez żadnych ingerencji trafiło dwadzieścia osiem wydań (trzydzieści dziewięć tomów), przy czym cztery z nich (w dziewięciu tomach) – o czym już wspomniałam – wydawcy zakordonowi dostosowali do wymagań cenzuralnych obowiązujących w Cesarstwie. W piętnastu edycjach (trzydziestu tomach) urzędnicy nakazali usunąć niektóre utwory bądź większe lub mniejsze ich fragmenty²⁶, natomiast aż czterdzieści edycji (sześćdziesiąt pięć tomów) zatrzymali w całości. Mówiąc inaczej, blisko połowa sprowadzonych do Królestwa Polskiego edycji i tomów z tekstami Słowackiego nigdy nie trafiła do sprzedaży, a około jedną piątą z nich można było nabyć jedynie w wersji okaleczonej.

Choć tryb rozpatrywania publikacji importowanych nie zmieniał się, to jeśli chodzi o sposób cenzurowania, ważną cezurą okazał się 1905 rok. W wypadku utworów Słowackiego w latach 1865–1904 w ogóle nie dopuszczono do obiegu trzydziestu czterech z pięćdziesięciu dziewięciu rozpatrywanych wówczas edycji: w latach 1865–1874 – zatrzymano cztery z ośmiu, w latach 1875–1884 – dwadzieścia trzy (dwadzieścia siedem) z trzydziestu sześciu (czterdziestu)²⁷, w latach 1885–1894 – jedną z dwóch, a w latach 1895–1904 – sześć z trzydziestu. Natomiast w okresie 1905–1914 – spośród dwudziestu pięciu importowanych wydań w całości zakwestionowano jedynie sześć. Jednakże wzrósł wówczas udział edycji/tomów dopuszczonych do obiegu warunkowo²⁸.

Edycje dopuszczone do obiegu w całości

Jak już pisałam, w badanym okresie do obiegu czytelniczego bez żadnych ingerencji trafiło dwadzieścia dziewięć wydań, a wśród nich szesnaście oddzielnych edycji poszczególnych utworów, dziesięć zbiorów jednotomowych, dwa dwutomowe wydania korespondencji poety oraz wspomniana sześciotomowa edycja *Pism*.

Spośród oddzielnych wydań poszczególnych utworów pozwolono rozpowszechniać cztery edycje *Marii Stuart*:

w 1879 roku (Lwów 1878, „Biblioteka Mrówki”, t. 60), w 1881 roku (Lwów 1879, „Biblioteka Kieszonkowa”), w 1899 roku (Złoczów 1895, „Biblioteka Powszechna”, nr 168) i w 1910 roku (Warszawa–Kraków 1910, „Biblioteka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej”, nr 134); trzy wydania *Mazepy*: w 1881 roku (Lwów 1880, „Biblioteka Kieszonkowa”), w 1900 roku (Złoczów 1900, „Biblioteka Powszechna”, nr 168) i w 1902 roku (Brody 1902, „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”, t. 9); dwie edycje *Genesis z ducha*: w 1872 roku (Lwów 1872) i w 1904 roku (Kraków 1903). Aprobatę cenzury uzyskały też: w 1868 roku – *Żmija* (Lipsk 1867), w 1881 roku – *Balladyna* (Lwów 1880, „Biblioteka Kieszonkowa”), w 1884 roku – *Ojciec zadżumionych* (Lwów 1884), w 1891 roku – *Krytyka krytyki i literatury* (Poznań 1891) oraz w 1907 roku – *Król-Duch* (Złoczów [1904], „Biblioteka Powszechna”, nr 475), *Lilla Weneda* (Złoczów [1904], „Biblioteka Powszechna”, nr 142) i *Sen srebrny Salomei* (Złoczów [1907], „Biblioteka Powszechna”, nr 618–619).

Z trzynastu zbiorów jednotomowych żadnych zastrzeżeń nie wzbudziły: w 1873 roku – *Arab* i *Godzina myśli*, wydane w tomiku *Poezji* (Petersburg 1857)²⁹; w 1877 roku – *Ojciec zadżumionych. W Szwajcaryi* (Lwów 1874, „Biblioteka Mrówki”, t. 26); w 1881 roku – zbiory *Hugo. Mnich. Arab* (Lwów 1879, „Biblioteka Kieszonkowa”) i *Hugo. Mnich. Arab. Ojciec zadżumionych* (Lwów 1879, „Biblioteka Kieszonkowa”); w 1884 roku – *Genesis z ducha. List do J. N. Rembowskiiego. Wykład nauki. Dziennik z r. 1847–1849* (Warszawa–Lwów 1884); w 1901 roku – *Jan Bielecki. Hugo. Mnich. Arab* (Złoczów 1901, „Biblioteka Powszechna”, nr 366); w 1907 roku – *Trzy poemata: Ojciec zadżumionych. W Szwajcaryi. Wacław* (Złoczów [1903], „Biblioteka Powszechna”, nr 185); w 1910 roku – *Liryki* (Warszawa–Kraków 1910, „Biblioteka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej”, nr 147) i *Utwory liryczne* w układzie Stanisława Wyrzykowskiego (Warszawa–Kraków 1910, „Pod znakiem Poetów”), oraz w 1912 roku – *Liryki* w wyborze Artura Górskiego (Warszawa–Kraków [1912]).

Spośród edycji wielotomowych bez żadnych skreśleń dopuszczono do rozpowszechniania drugie wydanie *Listów do matki* (t. 1–2, Lwów 1883), a także dwukrotnie – w latach 1899 i 1913 – dwutomową edycję *Listów* wydaną z autografów przez Leopolda Méyeta (Lwów 1899) oraz wspomnianą sześciotomową edycję *Pism* (Warszawa–Kraków 1909), przystosowaną do wymagań cenzuralnych obowiązujących w zaborze rosyjskim, sprowadzaną w latach 1910 i 1912.

Edycje zakwestionowane w całości

Na przeciwnym biegunie znalazły się wydania, na które obowiązywał całkowity zakaz rozpowszechniania. Jak już pisałam, na rynek w zaborze rosyjskim nie dopuszczono przede wszystkim siedmiu z dwunastu sprowadzonych wielotomowych edycji twórczości poety. Już w 1866 roku zatrzymano trzypięciotomowe *Pisma pośmiertne*, które ukazały się w tymże roku we Lwowie staraniem Antoniego Małeckiego. W 1882 roku zakazano rozpowszechniania czterech pierwszych tomów pięciotomowych *Dzieł*³⁰ (Kraków 1882), a rok później wszystkich pięciu tomów tej edycji, sprowadzonej po raz drugi³¹. W 1898 roku nie dopuszczono do obiegu sześciotomowych *Dzieł* (Lwów 1894) opracowanych przez Henryka Biegeleisena, a dwa lata później trzech wydań: trzypięciotomowych *Pism pośmiertnych*³² i czteretomowych *Pism*³³ (oba ukazały się we Lwowie w 1885 roku nakładem Księgarni Gubrynowicza i Schmidta) oraz sześciotomowych *Dzieł*, wydanych przez Piotra Parylaka w Stanisławowie, prawdopodobnie w 1894 roku. Ostatnią edycją tego rodzaju były czteretomowe *Poezje* (Mikołów 1899), zakwestionowane w 1909 roku.

Jeśli chodzi o zbiory jednotomowe, to z dwudziestu czterech importowanych wydań zatrzymano jedenaście. Już w 1865 roku zakwestionowano paryski pierwodruk *Lilli Wenedy* z 1840 roku zawierający też wiersze: *List do Aleksandra H. (pisany na łódce nilowej)* oraz *Ułamek z greckiej podróży. Grób Agamemnona*. W 1878 roku nie dopuszczono do obiegu tomu obejmującego *Jana Bieleckiego i Grób Agamemnona*, który ukazał się w tym samym roku w lwowskiej „Bibliotece Mrówki” (t. 56), a rok później zakwestionowano zbiór *Hugo. Mnich. Arab* opublikowany w tejże serii (t. 76) w 1879 roku. W 1880 roku zakazano rozpowszechniania dwóch edycji wydanych w 1879 roku w taniej lwowskiej „Bibliotece Kieszonkowej”: *Hugo. Mnich. Arab. Ojciec zadżumionych* oraz *Jan Bielecki. W Szwajcaryi*. W 1882 roku nie dopuszczono do obiegu *Wacława*, opublikowanego w tymże roku w Lipsku wraz z *Marią Antoniego Malczewskiego*. Rok później zakwestionowano zbiór pt. *Wacław. Poezje ulotne*, który ukazał się w 1881 roku w „Bibliotece Mrówki” (t. 98), a w 1884 roku – *Złote myśli*, zebrane z różnych utworów poety przez Józefę Cybalską-Bąkowską (Lwów 1884). Kiedy w 1903 roku do Warszawskiego Komitetu Cenzury trafił wydany w tymże roku tom siedemnasty serii „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”, w którym znalazły się *Trzy poemata*³⁴, cenzor Nikoła Pawłowicz Kuzniecowa tak uzasadniał zakaz rozpowszechniania publikacji sygnowanej przez Feliksa Westa:

Cenzura ingerowała sporadycznie w listy Słowackiego

Książka została pomyślana jako podręcznik dla uczących się. W przedmowie poprzedzającej tekst trzech poematów Słowackiego autor wyjaśnia znaczenie poematu *Wacław*. Słowacki przedstawił w nim cierpienia duchowe zdrajcy ojczyzny, miał na myśli Szczęsnego Potockiego, głównego członka Konfederacji Targowickiej. Autor przedmowy, analizując na str. 8, 15, 16, 18 i 20 tekst poematu, rozwija temat zdrady ojczyzny i poucza czytelników o tym, jaką nienawiść żywił naród polski do tego syna hetmańskiego, który wykopał grób dla wolności Polski i Ukrainy (str. 20); (uosobieniem tej nienawiści w poemacie jest, zdaniem Chmielowskiego, mamka wiedźma). Ponieważ nie istnieje możliwość dokonywania jakichkolwiek skreśleń w książkach dla uczących się, proponowałbym zakazanie wymienionego dzieła w całości³⁵.

W 1910 roku zatrzymano *Wybór pism*, ułożony, wstępem i objaśnieniami opatrzony przez Antoniego Januszewskiego (Kraków 1910), a w 1911 roku – *Złote myśli*, opublikowane w tymże roku w Kołomyi nakładem księdza Józefa Makłowicza.

Z czterdziestu pięciu osobnych wydań pojedynczych utworów Słowackiego nie pozwolono wprowadzić do obiegu aż dwudziestu dwóch edycji piętnastu tekstów. Cenzura zakwestionowała trzy wydania *Lilli Wenedy*: w 1875 roku wydanie z tego roku we lwowskiej serii „Biblioteka Mrówki” (t. 39); w 1880 roku edycję z tegoż roku w także lwowskiej serii „Biblioteka Kieszonkowa”; w 1902 roku wydanie w szkolnej serii „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy” (t. 3, Brody 1902), sygnowane przez Feliksa Westa. W 1879 roku zatrzymano też poemat *Żmija* i powieść poetycką *Lambro*, które ukazały się w tymże roku w „Bibliotece Mrówki” (jako tomy 74 i 75), a rok później edycje tych utworów w serii „Biblioteka Kieszonkowa” (Lwów 1879). Nie pozwolono również rozpowszechnić dwóch wydań *Anhellego*: w 1881 roku opublikowanego w „Bibliotece Kieszonkowej” (Lwów 1879), a w 1913 roku w „Arcydzielach Polskich i Obcych Pisarzy” (t. 29, Brody [1905]). Podobnie potraktowano *Poema Piasta Dantyska herbu Leliwa o piekle*: w 1865 roku edycję paryską z 1839 roku, a w 1879 roku wydanie w „Bibliotece Mrówki” (t. 58, 1878). Cenzura zakwestionowała także dwie edycje dramatu *Horsztyński*, które ukazały się nakładem Juliusza Miena w Krakowie w latach 1883 oraz 1886, które sprowadzono w roku ich wydania³⁶. Ponadto nie dopuszczono do obiegu po jednej edycji następujących utworów: *O potrzebie idei* (Kraków 1869) – w 1873 roku; *Ojciec zadżumionych*

(Lwów 1879, „Biblioteka Kieszonkowa”) – w 1879 roku; *Wacław* oraz *Mindowe król litewski* (Lwów 1879, 1880, „Biblioteka Kieszonkowa”) – w 1880 roku³⁷; *Król-Duch* oraz *Sen srebrny Salomei* (Lwów 1881, „Biblioteka Mrówki”, t. 91 i 93–94) – w 1883 roku; *Beniowski* (Lwów 1881, „Biblioteka Mrówki”, t. 95–96) – w 1886 roku; *Książdz Marek* (Złoczów [1907], „Biblioteka Powszechna”, nr 647) i *Kordian* (Brody 1908, „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”, t. 65/66) – w 1908 roku. Jak widać, większość zatrzymanych publikacji wchodziła w skład tanich serii wydawniczych, adresowanych do młodzieży oraz do innych czytelników o niskich kompetencjach czytelniczych. Edycje takie cenzura carska traktowała bardziej surowo niż pozostałe³⁸. Anton Adamowicz Funkenstein w uzasadnieniu zakazu rozpowszechniania publikacji poety, wydanych w popularnej „Bibliotece Kieszonkowej”, pisał m.in.:

Biorąc pod uwagę, że, po pierwsze, wiele z wymienionych utworów Słowackiego cenzura zabroniła rozpowszechniać wśród publiczności; po drugie, wprawdzie pozwolono na drukowanie w Warszawie niektórych spośród nich, jednak po usunięciu pewnych miejsc, które w niniejszym, zagranicznym wydaniu zostawiono; i, po trzecie, niewłaściwe jest rozpowszechnianie w guberniach Królestwa Polskiego taniego, popularnego wydania dzieł Słowackiego w małych, oddzielnych książeczkach³⁹.

Edycje dopuszczone do obiegu warunkowo

Pośrednią kategorię wydań stanowiły edycje dopuszczone do obiegu warunkowo. Znalazły się wśród nich zarówno osobne wydania poszczególnych utworów, jak też jednotomowe i wielotomowe zbiory tekstów. W pierwszym wypadku cenzorzy ingerowali w: trzy wydania *Beniowskiego* (Paryż 1841 – sprowadzone w 1865 roku; Brody 1905, „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”, t. 36, oraz Złoczów 1908, „Biblioteka Powszechna”, nr 707–708 – oba importowane w 1909 roku), a także dwie edycje *Horsztyńskiego* (Lwów–Złoczów [1910], „Biblioteka Powszechna”, nr 785; Brody 1912, „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”, t. 80–81 – obie rozpatrywane przez cenzurę w roku wydania). W drugim wypadku – w trzy zbiory jednotomowe: *Żmija. Lambro* (Złoczów 1903, „Biblioteka Powszechna”, nr 459–460 – książka sprowadzona w 1904 roku); *Anbelli. Do Księcia A. C., Do emigracji: o potrzebie idei. Głos brata do Polaków* (Złoczów [1902], „Biblioteka Powszechna”, nr 300 – publikacja importowana w 1907 roku); *Żywot i wybór pism. W setną rocznicę urodzin* (Lwów 1909 – druk sprowadzony w roku wydania). W trzecim wypadku – w czterotomowe wydanie *Pism* (Lipsk 1894–1898) –

w 1908 roku; w dziewięciotomową krytyczną edycję *Dzieł* (Lwów 1909), opracowaną przez Bronisława Gubrynowicza i Wiktora Hahna (z wydania składającego się z dziesięciu tomów nie sprowadzono tomu czwartego, z *Królem-Duchem*) – w 1909 roku; w siedmiotomowe *Pisma. Zbiór utworów wydanych za życia i po śmierci autora* (Kraków–Warszawa 1908) – w latach 1909 (t. 1–6) i 1913 (t. 7), a także w dwutomowe *Dzieła* przygotowane przez Tadeusza Piniego (Lwów [1909]) – w 1914 roku. Także tylko warunkowo dopuszczono do obiegu drugi tom *Listów do matki* (Lwów 1876).

Stosunek cenzury zagranicznej do poszczególnych utworów

Z braku miejsca pominię w tym artykule problem tekstów Słowackiego, które nigdy nie budziły zastrzeżeń cenzuralnych. Skupię się na pozostałych ich kategoriach: z reguły zatrzymywanych w całości oraz tych, które oficjalnie mogły trafić do rąk czytelników tylko w wersjach niepełnych, z których strony wskazane przez cenzora preser wycinał, a wersy lub słowa zamażywał czarną farbą (rzadziej wyskrobywał).

Teksty prawie zawsze kwestionowane w całości

Utworami konsekwentnie usuwanymi z importowanych edycji Słowackiego niemal przez cały badany okres były: *Kordian*, *Rozmowa z Makryną Mieczysławką*, *Głos z wygnania do braci w kraju*, a także liryki rewolucyjne z okresu powstania listopadowego: *Hymn [Bogarodzico! Dziewico!]*, *Kulik*, *Pieśń legionu litewskiego*, *Oda do wolności* oraz wiersz *Śmierć, co trzynastcie lat stała koło mnie...*⁴⁰ Poza ostatnim z wymienionych tekstów utwory te dopuszczono po raz pierwszy do rozpowszechniania dopiero w połowie lipca 1914 roku, kiedy to sprowadzono wspomnianą dwutomową edycję *Dzieł* wydaną przez Piniego.

Teksty dopuszczane do obiegu warunkowo

Spośród piętnastu (a właściwie szesnastu)⁴¹ edycji *Beniowskiego*, które próbowano sprowadzić w badanym okresie, aż ośmiu w ogóle nie dopuszczono do obiegu, siedem zaś trafiło tam w formie niepełnej. W 1865 roku w pierwodruku poematu cenzura zagraniczna – zgodnie z ówczesnym zwyczajem – zakwestionowała całe strony. Było ich cztery: w pieśni I – s. 19, na której znalazły się m.in. aluzje do sporów, jakie wybuchły wśród emigrantów w dziesiątą rocznicę powstania listopadowego na temat księcia Adama Czartoryskiego, który wysunął

swoją kandydaturę na przyszłego króla Polski; w pieśni II – s. 53 z uwagami na temat Iwana Fiodorowicza Paskiewicza, któremu narrator, sugerując jego polskie pochodzenie, przypisuje ironicznie wallenrodyzm; w pieśni III – s. 93 zawierającą m.in. dygresję dotyczącą dyskusji, prowadzonych na łamach czasopisma „Trzeci Maj” o przywróceniu w Polsce monarchii; w pieśni IV – s. 126, na której znalazły się m.in. niepocholebne uwagi księdza Marka pod adresem Moskali.

Nieco więcej – bo sześć stron – polecono usunąć ze sprowadzonego w 1908 roku trzeciego tomu *Poezji* (Lipsk 1894). Tym razem zastrzeżenia wzbudziły następujące ustępy poematu: w pieśni I – s. 279 zawierająca m.in. krytyczną aluzję na temat publicystów skupionych wokół „Młodej Polski”; w pieśni II – s. 315–316, na których znalazły się m.in. ostre słowa księdza Marka pod adresem zdrajców ojczyzny, w tym aluzje do rosyjskich odznaczeń („ordery plugawe”) licznie przyznawanych przez cara po 1831 roku „lojalnym” Polakom, czy też passus dotyczący święcenia przez popów noży hajdamaków; w pieśni III – s. 325 zawierająca m.in. ironiczną uwagę pod adresem cara, obdarowującego tancerki kosztownościami, a także s. 327 z passusem dotyczącym zabicia przez Beniowskiego kozaków oraz z lekceważącą uwagą na temat cara i prawosławia; w pieśni IV – s. 341, na której znalazła się krytyczna wypowiedź księdza Marka pod adresem niektórych przywódców konfederacji barskiej.

Mniej ingerencji było w edycjach dopuszczonych do rozpowszechniania w jubileuszowym 1909 roku. Z poematu zamieszczonego w tomie drugim *Pism* (Kraków 1908) cenzura poleciła wykreślić:

– w pieśni I w. 225–228

I taką jak ma być co dzisiaj żyje?!
I być ochrzczoneą tą przekłętą wodą,
Której pies nie chce, wąż nawet nie pije,
Jeśli masz z twoją rycerską urodą;

– w pieśni II w. 217–224

Dziś zdrajcom łatwiej – jeśli ich pod lodem
Car nie utopi – łatwiej ująć latarni.
Krukowiecki jest miasta Wallenrodem,
Demokratycznym jest Gurowski. – Czarni,
Lecz obu wielka myśl była powodem,
Oba chcą Polski, aby ująć bezkarni;
Bo zna to dobrze ta piekielna para,
Że łatwiej odrwać Polaków – niż Cara.

– w pieśni III w. 309–315

Grecko-Rosyjskiej; lecz co do mnie, tuszę
I powiem, strofy nie chcąc robić wściekłą,
Że w tej religii gdzie Car – jest i piekło.
Pocieszająca myśl! – lecz nie dla Cara,
Który wołałby może z tego względu
Większą bezpieczeńność. Jedna więc ofiara;

– w pieśni X w. 186

Od tatarskiego – možny Bóg Moskali!

Natomiast z krytycznego wydania *Dziel* (t. 3, Lwów 1909) cenzura usunęła tylko: z pieśni I w. 227–228; z pieśni II w. 217–218 i 223–224; z pieśni III w. 309–313. Niewątpliwym zaskoczeniem jest to, że jeszcze mniejszej liczby ingerencji cenzorskich dokonano w edycjach *Beniowskiego*, które ukazały się w tanich i popularnych seriach, zazwyczaj rozpatrywanych przez urzędników ze szczególną surowością. Tak więc z poematu, wydanego w 1905 roku w Brodach, w adresowanym do młodzieży cyklu „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”, wykreślono tylko cztery wersy (pieśń III, w. 310–313), a ze złoczowskiej edycji w „Bibliotece Powszechnej” z 1908 roku – zaledwie o jeden wers więcej (w. 309–313).

Spośród dwunastu (trzynastu) edycji zawierających *Anbellego* aż osiem zatrzymano, z trzech zaś polecono usunąć niektóre fragmenty. Pierwsza niepełna wersja poematu trafiła do rozpowszechniania dopiero w 1907 roku w edycji złoczowskiej (1902, „Biblioteka Powszechna”, nr 380)⁴². Polecono usunąć z niej następujący fragment:

Powiadając, że car jest głową wiary i że w nim jest Bóg i że nic nie może rozkazać przeciwko Duchowi Świętemu,
nakazując nawet rzeczy podobne zbrodniom, albowiem
w nim jest Duch Święty,

gdyż według cenzora Nikołaja Pawłowicza Kuzniecowa zawierał on „obelżywe wyrażenia o Rosyjskiej Władzy Najwyższej”⁴³. W 1909 roku ten sam werset wykreślono także z tomu drugiego krytycznego wydania *Dziel*. Bardziej surowo potraktowano zaś utwór w sprowadzonej w tym samym roku wspomnianej już krakowskiej edycji *Pism*, gdzie w tomie drugim zakwestionowano następujące fragmenty:

– w rozdziale III

A we łożdku gromadki siedział pop na tatarskim koniu, mający u siodła dwa kosze z chlebem.

I zaczął owe dzieciątka nauczać podług nowej wiary ruskiej i podług nowego katechizmu.

I pytał dzieci o rzeczy niegodne, a pacholeta odpowiadały mu, przymilając się, albowiem miał u siodła kosze z chlebem i mógł je nakarmić; a były głodne.

Więc odwróciwszy się ku Anhellemu, Szaman rzekł: powiedz! nie przebrażę miary ten ksiądz, zasiewając złe ziarno i każąc czystość dusz tych maleńkich?

Oto zapomniały już płakać po matkach swoich i tu się wdzięczą do chleba jak małe szczeniątka; szcękając rzeczy złe i które są przeciwko wierze.

Powiadając, że car [...] jest Duch Święty.

– w rozdziale VIII

A nie godzien jest litości ten, którego ona ukochała; albowiem klękawszy przed cesarzem, błagał o życie, i dano mu je, pogardziwszy nim.

Tak mówiąc, poszli pod ścianę i przez kratę ujrzeli owych dwoje małżonków.

Spośród dziewięciu (dziesięciu) edycji *Horsztyńskiego* cztery wydania zakwestionowano w całości, a inne cztery dopuszczono do obiegu po usunięciu niepożądanych fragmentów. I tak, z dramatu zamieszczonego w szóstym tomie krytycznego wydania *Dzieł* polecono usunąć dwa fragmenty z aktu pierwszego:

– wypowiedź Karła

Stary konfederat barski. Wpadł niegdyś w ręce Drewicza, i Moskale zaprowadzili go do kościoła – położyli krzyżem na wznak i gromnicami zapalonemi kapali na oczy. Dziś nie potrzebuje okularów.

– w całości wypowiedź Horsztyńskiego, m.in. passus

[...] ... dwóch Moskalów prowadzili mię do kaplicy – pamiętam... cmentarz cały ocieniony lipami... na cmentarzu – okropnie!... dwudziestu *moich żołnierzy zakopani w mogiłach po szyję. Moskale kosili głowy... skoszone głowy toczyły się czasem pod moje nogi*... Jedna spojrziała na mnie, przysięgam wam, że spojrziała na mnie!... A pod wielką lipą ujrzałem jakiegoś białego człowieka... nagi –

stary. – Na piersiach miał wycięte mieczem wyłogi – w ciele wycięte wyłogi ułańskiego munduru. Spojrzął na mnie i rzekł: – żegnaj mi, panie Horsztyński [...].

Oprócz tych samych fragmentów (w powyższych cytatach zaznaczonych gwiazdkami) w tomie czwartym krakowskiej edycji *Pism* zakwestionowano także inną wypowiedź tytułowego bohatera:

Czy ty myślisz Salusiu, że ten świat podobny do moskiewskiego obrazu w cerkwi, gdzie Abraham ze strzelby mierzy do syna Izaaka, a zaś anioł z nieba leje dzbankiem wody na panewkę, aby się nie spaliło...

Toteż nie dziwi, że i w późniejszych, wspomnianych już, osobnych edycjach *Horsztyńskiego*, adresowanych do ludu i młodzieży (wydanych w „Bibliotece Powszechnej” oraz „Arcydzielach Polskich i Obcych Pisarzy”), które próbowano wprowadzić do obiegu w latach wydania, fragmenty opowiadające o okrucieństwach Rosjan wobec konfederatów barskich także nakazano usunąć.

Spośród pięciu (sześciu) importowanych wydań *Fantazego*, które próbowano wwieźć do zaboru rosyjskiego, dwie edycje zatrzymano, z dwóch wydań zaś – tomu trzeciego krakowskich *Pism* i tomu siódmego krytycznej edycji *Dzieł* – polecono wykreślić kilka passusów: wypowiedź Stelli, wyrażającą dezaprobatę wobec Jana mówiącego po rosyjsku (akt II, scena 2), tłumaczenie Jana księdzu Łodze, że w „moskiewskiej służbie” znalazł się wbrew własnej woli, gdyż za udział w powstaniu listopadowym wcielono go do armii rosyjskiej (akt II, scena 4), oraz dwa fragmenty z przedśmiertnego wyznania Majora, w młodości zbuntowanego dekabrysty, który „sparaliżowany sakralnym autorytetem cara” – jak określiła to Alina Witkowska⁴⁴ – nie podpalił lontu armaty wycelowanej w cesarza (akt 5, scena 4), m.in.:

Nu, a przed carem wtenczas jednym stchórzył
I tak jak dziecko darmo oddał szpadę,
Gdy po nią przyszli. –

Z jedenastu (dwunastu) wydań *Poema Piasta Dantyszka herbu Leliwa o piekle*, które próbowano wprowadzić na rynek Królestwa Polskiego, osiem edycji zatrzymano, a dwa wydania dopuszczono w 1909 roku do obiegu po usunięciu z nich kilku fragmentów. W tomie drugim krakowskiej edycji *Pism* zakwestionowano w całości dedykację *Ofiarowanie* oraz następujące passusy:

– na s. 161 (w. 272–274 i 293–295)

Zbliżam się – z kotła idzie krwawa para,
Wonna – myślałem, że gotują Cara
Lub inną jaką potępioną liszczę;

I w morzu płaczów: i nam tu co roku
Posyła takich głów tysiące darem;
Ojciec, co karmi tak, zowie się Carem;

– na s. 170 (w. 578–581 i 595–596)

Tu cię na wstępie powieści przerażę –
Wieża piekielna oparta na Carze,
Na jednym trupie, jak na zgniłym palu,
Cała się trzęsie wisząc na moskalu.

A rzecz straszniejsza! każdy trup włóczęga,
Carowi temu na wierność przysięga;

– na s. 174–175 (w. 744–747)

A ta rzecz drżąca i zgniła i szara,
To musi serce być jakiegoś Cara:
Musi być z Cara, albo z niewolnika,
Bo drży wyjęte z piersi, bo się boi

oraz fragment z *Objaśnień* poety do poematu (zaznaczony gwiazdkami):

Czytelnik domyśli się, że tu jest mowa o Mikołaju.
A Dantyszek mógłby powiedzieć, jak Dante, umieszczając w *piekle człowieka żywego jeszcze – że Car widziany na tronie znikomą jest tylko marą i trupem już, a prawdziwie zaś z duszą swoją umarł i znajduje się w piekle. Twierdzenie* to Danta, tak przeraziło ową żyjącą jeszcze podówczas osobę, że sama zaczęła wierzyć w dwojaką swoją istność, i bać się o rzeczywistość ciała swego na ziemi.

W podobny sposób potraktowano poemat w sprowadzonym w tym samym roku tomie drugim krytycznej edycji *Dzieł*, z którego polecono usunąć pierwsze dwa cytowane wyżej fragmenty (znajdujące się odpowiednio na s. 296 i 304) oraz passus z *Objaśnień* (na s. 346), a ponadto w. 1–26 rozpoczynające utwór. Nie skreślono natomiast dedykacji i w. 744–747.

Spśród dziesięciu (jedenastu) importowanych edycji *Księdza Marka* aż siedmiu nie dopuszczono do obiegu,

a w dwóch wymienionych wyżej wydaniach – sprowadzonych, jak pamiętamy, w 1909 roku⁴⁵ – zakwestionowano zaledwie jeden wers: „Nad trupami schizmatyków”.

Łagodnie potraktowano także poemat *Lambro*. Co prawda spośród trzynastu edycji aż siedmiu w ogóle nie dopuszczono do obiegu, ale tylko w jednej (chodzi o wspomniany już tom „Biblioteki Powszechnej”, w którym znalazła się także *Żmija*), sprowadzonej w 1904 roku, cenzor polecił usunąć następujący fragment ze s. 74:

Niegdyś nam północ miecz podała w dłonie,
A potem chytra bezsilnych odbiegła.

Co ciekawe, w *Przypisach do poematu „Lambro”* na s. 125 pozostawiono objaśnienie do tego dwuwiersza brzmiące: „Mowa o Katarzynie carowej, która Greków podburzyła do powstania i zdradziła oczekujących od niej pomocy”. Oczywiście, mogło to wynikać z przeoczenia, ale w wydaniu popularnym nieskreślenie informacji o niechlubnej roli carycy świadczy raczej o niekonsekwencji cenzury.

Sporadycznie polecano też usuwać niepożądane fragmenty z kilku innych tekstów:

– z *Grobu Agamemnona*, zamieszczonego dwukrotnie w krakowskim wydaniu *Pism*⁴⁶, cztery zwrotki

„O! Polsko! póki ty duszę anielską
Będziesz więziła w czerepie rubasznym;
Póty kat będzie rąbał twoje ciało
Póty nie będzie twój miecz zemsty strasznym,
Póty mieć będziesz hyenę na sobie,
I grób – i oczy otworzone w grobie.
Zrzuć do ostatka te płachty ohydne,
Tę – Dejaniry palącą koszulę:
A wstań jak wielkie posągi bezwstydne,
Naga – w styksowym wykąpana mule,
Nowa – nagością żelazną bezczelna –
Nie zawstydzona niczem – nieśmiertelna.
Niech ku północy z cichej się mogiły
Podniesie naród i ludy przełęknie
Że taki wielki posąg – z innej bryły,
A tak hartowny, że w gromach nie pęknie,
Ale z piorunów ma ręce i wieniec;
Gardzący śmiercią wzrok – życia rumieniec.
Polsko! lecz ciebie błyskotkami łudzą;
Pawiem narodów byłaś i papugą;
A teraz jesteś służebnicą cudzą.
Choć wiem, że słowa te nie zadrżą długo

W sercu – gdzie nie trwa myśl ani godziny:
Mówię – bom smutny – i sam pełen winy;

– z wiersza *Rozmowa z Piramidami* z tomu pierwszego krytycznej edycji *Dzieł* dwa fragmenty

Piramidy, czy wy macie
Takie trumny, sarkofagi,
Aby miecz położyć nagi,
Naszą zemstę w tym bułacie
Pogrześć i nabalsamować,
I na późne czasy schować?
Wejźdź z tym mieczem w nasze bramy
Mamy takie trumny, mamy (w. 1–8).

Ażeby Polska zmartwychwstała? (w. 36)⁴⁷

– niemal w całości (w. 29–144) *Dumę o Hetmanie Rzewuskim* z tomu pierwszego lipskiego wydania *Pism* (1894);
– z wiersza *Matecznik*, zamieszczonego w tomie pierwszym krakowskich *Pism*⁴⁸, w. 7 i 15–18

Żywe zwierzę, myślące o knucie i carze,

Pośrodku tron ujrzałem zboczony i czarny,
Na którym usiadł straszny duch – niedźwiedź polarny.
Figura z krwi i ciała, ohydna i tłusta,
»Mocarz« zapowiedziany w proroctwie oszusta.

– z utworu o incipicie *Na jednej górze podczas zawieruchy* z tego samego wydania wers ostatni

Dwaj doń moskiewscy przyskoczyli hycle...

– z artykułu *Kilka słów odpowiedzi na artykuł pana Z. K. o poezjach Juliusza Słowackiego*, zamieszczonego w tomie drugim krakowskiej edycji *Pism* i tomie dziesiątym krytycznego wydania *Dzieł*, fragment zdania (zaznaczony gwiazdkami):

Do tej pierwszej i głównej przyczyny niech pan Z. K. doda trochę wyrachowanej obojętności, ze strony tych poetów naszych, którzy dość mają lekko zrobionej sławy, a wszelako stoją, *jak Koklesy na moście literatury i czekają, aż Car go zrąbie, *aby skoczyć w wodę...

Pełne wersje wspomnianych utworów trafiły do Królestwa Polskiego dopiero w drugiej połowie lipca 1914 roku⁴⁹, gdy ze-

zwolono na rozpowszechnianie dwutomowej lwowskiej edycji *Dzieł* w opracowaniu Piniego.

Jeśli chodzi o korespondencję poety, to cenzura ingerowała sporadycznie w jego listy prywatne: pisane do bliskich (przede wszystkim do matki – Salomei Słowackiej, i do wujostwa – Hersylii i Teofila Januszewskich) oraz do przyjaciół (np. Wojciecha Stattlera i Krasieńskiego), dotyczące spraw codziennych (np. bytowych czy zdrowotnych) oraz problemów związanych z rolą pisarza (np. zmagani twórczych i kłopotów wydawniczych), a także zawierające relacje i wspomnienia z podróży.

Niewielkie ingerencje cenzury dotknęły także sprawdzone w 1876 roku pierwsze wydanie *Listów do matki*⁵⁰. Tom pierwszy dopuszczono bez żadnych skreśleń, natomiast z tomu drugiego polecono usunąć dwa fragmenty. Pierwszy z nich pochodził z listu do matki (Paryż, 29 sierpnia 1848 roku):

W tej chwili odbieram list z Krakowa od jednego z młodych moich, w którym wyczytuję mnóstwo wieści o zaburzeniach w cesarstwie ross. List ten byłby mię bardzo zgorączkował nadzieją, gdyby nie data, która mi pokazuje że te wszystkie wieści są tylko kameleonem na mgłach północnych, promieniejącym się w kolory cudowne. Ty wiesz droga, że ja światłości, nie kolorów czekam.

Natomiast drugi – z listu do wuja poety, Teofila Januszewskiego (Paryż, 9 października 1848 roku). Co prawda polecono usunąć całą stronę (222), lecz chodziło jedynie o następujące zdanie⁵¹:

Jeszcze nie czas na południowe prowincje. Ale już słońce wschodzi dla Polski.

Zakończenie

Z zaprezentowanego tekstu wyraźnie wynika, że w badanym okresie z zakordonowych i zagranicznych edycji twórczości Słowackiego w oficjalnym obiegu czytelnicy w zaborze rosyjskim miały szansę znaleźć się tylko nieliczne utwory, np. dramaty *Balladyna*, *Maria Stuart*, *Mazepa* oraz poematy *Hugo*, *Arab*, *Mnich*, *Ojciec zadżumionych*, *W Szwajcarii* czy też *Godzina myśli*. Inne ważne dzieła poety – *Beniowski*, *Anhelli*, *Horsztyński*, *Fantazy* – w wydaniach zakordonowych (na ogół w edycjach wielotomowych) zaczęły trafiać do rozpowszechniania w zaborze rosyjskim dopiero po rewolucji 1905 roku i to jedynie w formie okaleczonej. Jeszcze inne teksty, np. *Kordian*

czy też wspomniane wiersze rewolucyjne, czytelnicy królewiaczy mieli szansę poznać dopiero w drugiej połowie 1914 roku.

Mimo to w plebiscycie przeprowadzonym w 1900 roku przez redakcję „Kuriera Warszawskiego” wśród ówczesnej elity intelektualnej i kulturalnej na temat najważniejszych osiągnięć kultury polskiej w kategorii najwybitniejszych poetów polskich Słowacki znalazł się na drugim miejscu za Mickiewiczem, a poematy *W Szwajcarii* i *Król-Duch* zajęły w rankingu trzecie i czwarte miejsce – po *Panu Tadeuszu* i *Dziadach*. Co więcej, Słowacki zwyciężył w dziale „literatura dramatyczna”, wyprzedzając Mickiewicza i Krasińskiego, przy czym za najwybitniejszy dramat polski w XIX wieku uznano *Mazepę*⁵².

Aby jednak w pełni przedstawić stosunek cenzury carskiej do twórczości Słowackiego, a także określić możliwość legalnego dostępu do jego tekstów w zaborze rosyjskim, należałoby zbadać także miejscową ofertę jego utworów i prześledzić ingerencje cenzury wewnętrznej, która była surowsza od zagranicznej.

Summary: *The attitude of tsarist foreign censorship towards Juliusz Słowacki's writing in the years 1865–1914*

Key Words: Juliusz Słowacki, tsarist foreign censorship, Russian Empire, editions of Słowacki's works

The aim of the article is to analyze the attitude of tsarist foreign censorship towards the editions of Juliusz Słowacki's works which some people tried to import to the Russian Empire in the years 1865–1914. The article consists of three parts. Firstly, the author reconstructs the magnitude, geography, chronology and pace of import. Secondly, she discusses the decisions of tsarist foreign censorship concerning the imported editions. In the third and the most comprehensive part, she characterizes the attitude of control officers towards the poet's particular works. It is indicated which ones were questioned as a whole and which were undermined only partly.

It can be assumed that in the years 1830–1914 there were 282 editions of Słowacki's works in 401 volumes, including at least 194 in 288 volumes that were published outside the Russian rule. The vast majority of the imported books appeared in Galicia (75 editions in 119 volumes). They came from two central cities: Lviv and Kraków, and four provincial places: Złoczów, Brody, Stanisławowo i Kołomyja. Other books were imported from abroad (7 editions in 5 volumes) – Paris, Leipzig, Saint Petersburg, and from Prussian provinces (2 editions in 5 volumes) – Poznań and Mikołów. The largest part of the imported editions of Słowacki's writing was represented by separate editions of particular works (45), slightly smaller – collective editions with works representing different literary genres (36, including 24 single-volume and 12 multivolume editions), the smallest – collections of letters written by the poet. Out of 84 editions of the poet's works (in 134 volumes), which were analysed by Russian foreign censors,

28 were published without changes (39 volumes) – 4 of them (in 9 volumes) the publishers adjusted to the censorial demands in the Russian Empire. In the case of 15 editions (30 volumes) the officials ordered to remove some works – or at least their excerpts – and 40 editions (65 volumes) remained unchanged. In other words, at least half of editions and volumes with Słowacki's texts imported to the Kingdom of Poland never went on sale. In the territories under Russian rule only some literary works written by Słowacki could be released, e.g. dramas *Balladyna*, *Maria Stuart*, *Mazepa* and poems *Hugo*, *Arab*, *Mnich*, *Ojciec zadżumionych*, *W Szwajcarii*, *Godzina myśli*. Other significant literary works – *Beniowski*, *Anbelli*, *Horsztyński*, *Fantazy* – were published in a modified form in the Russian Partition after the Revolution of 1905. Moreover, *Kordian*, *Rozmowa z Makryną Mieczysławką*, *Głos z wygnania do braci w kraju* and revolutionary lyrics from the period of the November Uprising, i.e. *Hymn [Bogorodzico! Dziewico!]*, *Kulik*, *Pieśń legionu litewskiego*, *Oda do wolności*, and *Śmierć, co trzynastcie lat stała koło mnie...* were perpetually removed from the imported editions. Although the works became known to Słowacki's readers only in the second half of 1914, in a plebiscite announced by “Kurier Warszawski” the writer was ranked as the second most prominent Polish poet. Furthermore, Słowacki won in the category “dramatic literature”, defeating Mickiewicz and Krasiński, and *Mazepa* was named the most outstanding Polish dramatic work of the nineteenth century.

¹ W pracy nie zajmuję się natomiast reakcjami urzędów kontroli na teksty zamieszczane w prasie i rozmaitych antologiach, a także na opracowania krytyczno- i historycznoliterackie dotyczące dorobku poety. Pominęłam też – zarówno odnalezione w zbiorach bibliotecznych, jak i znane tylko z bibliografii – nuty z tekstami drobnych utworów poety, gdyż z założenia nie miały być przedmiotem lektury, np. *Hymn 1831. [Bogorodzico! Dziewico!]* z Chórem na Forte Piano. Śpiewany przez Amatorów w Krakowie 28 marca, Ofiarowany dla Walecznych Polaków i skomponowany przez Amalię Fritsche, Kraków 1831. Zweryfikowane opisy bibliograficzne książek Słowackiego sprowadzonych od upadku powstania styczniowego do wydarzeń bezpośrednio poprzedzających wybuch rewolucji 1905 roku, wraz z decyzjami cenzury, zawiera opracowanie Janusza Kosteckiego i Małgorzaty Rowickiej: *Granice wolności słowa w zaborze rosyjskim w latach 1865–1904. Wykaz publikacji polskojęzycznych zakwestionowanych oraz dopuszczonych do obiegu przez carską cenzurę zagraniczną*, t. 1–3, Warszawa 2006, natomiast opisy publikacji rozpatrywanych w latach 1905–1914 – miesięcznik „Alfawitnyj Spisok Soczinenijam Rassmotriennym Inostrannoju Cenzuroju w miesjace [...] goda”, redagowany przez Centralny Komitet Cenzury Zagranicznej i wydawany w Petersburgu.

² Z powodu ograniczonej objętości tekstu nie zdołam natomiast omówić obronnych praktyk wydawców i księgarzy próbujących walczyć z ograniczeniami narzucanymi przez cenzurę zagraniczną. Najczęściej preparowali oni wydawane teksty, by cenzorzy nie kwestionowali ich fragmentów, gdyż wycinanie kart lub zaczerpanie poszczególnych passusów psuło wygląd książek i odstręczało od ich kupna. Usuwali więc całe utwory oraz te miejsca, które – ich zdaniem – mogłyby budzić zastrzeżenia cenzury, przy czym opuszczenia te albo w pomysłowy sposób maskowali, albo – przeciwnie – eksponowali graficznie. W wypadku twórczości Słowackiego znalazłam pięć takich wydań.

³ K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 4: *R–U*, Kraków 1878, s. 283–295; idem, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 7: *Dopelnienia. (P–Z)*, Kraków 1882, s. 141–142; idem, *Bibliografia polska XIX stulecia. Lata 1881–1900*, t. 4: *R–Z*, Kraków 1916, s. 179–181.

⁴ *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 11: *Juliusz Słowacki*, oprac. H. Gacowa, Wrocław 2000.

⁵ Korzystałam z katalogów następujących bibliotek: Biblioteki Narodowej, Biblioteki Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i Biblioteki Muzeum Literatury Adama Mickiewicza w Warszawie, Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Biblioteki Śląskiej w Katowici

cach, Biblioteki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Książnicy Kopernikańskiej i Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także Książnicy Cieszyńskiej.

⁶ Ustalenie w miarę pełnego wykazu wydań utworów poety z badanego okresu wymagałoby – jak wskazują moje doświadczenia – autopsji wszystkich egzemplarzy książek znajdujących się w co najmniej kilkudziesięciu największych bibliotekach polskich.

⁷ Dane na temat wielkości, geografii i chronologii wydań obu poetów szczegółowo opisałam we wcześniejszych pracach: *Wydawnicze i cenzuralne losy twórczości Adama Mickiewicza w okresie zaborów*, Warszawa 2014, s. 20–88, 122–126 i in.; *Carska cenzura zagraniczna wobec twórczości Zygmunta Krasińskiego*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2012, nr 1 (3); *Autografy i edycje. Wokół tekstów Zygmunta Krasińskiego*, pod red. M. Strzyżewskiego, s. 59–67.

⁸ Do dorobku Lwowa zaliczyłam też edycję wydaną w 1884 roku nakładem Księgarni T. Paprockiego i Sp., ale obitą we lwowskiej drukarni Edwarda Winiarza, a w związku z tym rozpatrywaną przez cenzurę zagraniczną. Chodzi o *Genesis z Ducha. List do J. N. Rembowskięgo. Wykład nauki. Dziennik z r. 1847–1849*, wydanie pierwsze z pośmiertnych rękopisów poprzedzone wstępem i objaśnieniami przez H. Biegeleisena. Książkę sprowadzono do Królestwa Polskiego w roku wydania.

⁹ Do dorobku Krakowa zaliczyłam też pięć publikacji mających podwójne miejsce wydania, ale wytoczonych w tym mieście i w związku z tym rozpatrywanych przez cenzurę zagraniczną. Były to: *Pisma. Zbiór utworów wydanych za życia i po śmierci autora*, t. 1–6, z przedmową i w układzie A. Górskiego, Warszawa–Kraków 1909; *Marya Stuart. Dramat w 5 aktach*, Warszawa–Kraków 1909 („Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej”, nr 134); *Liryki*, Warszawa–Kraków 1909 („Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych i Młodzieży Szkolnej”, nr 147); *Liryki*, Warszawa–Kraków [1912]; *Utwory liryczne*, wybór i układ S. Wyrzykowskiego, Warszawa–Kraków 1910 („Pod znakiem poetów”). Nakładcą czterech pierwszych publikacji była warszawska firma Gebethnera i Wolffa, ostatnią wydał Jakub Mortkowič, wszystkie wytoczono zaś w krakowskiej oficynie Władysława L. Anczyca.

¹⁰ Choć w trzech z dwunastu edycji na karcie tytułowej jako miejsce wydania podano także Lwów, to jednak nakładcą wszystkich wydań była znana zloczowska firma Wilhelma Zukerkandla.

¹¹ Sprowadzono stamtąd siedem wydań.

¹² Ze Stanisławowa sprowadzono sześciotomowe wydanie *Dzieł* opracowane przez Piotra Parylaka.

¹³ Sprowadzono stamtąd tylko jedną edycję.

¹⁴ Z Paryża sprowadzono trzy edycje utworów wydanych osobno, z Lipska – trzy wydania (w tym jedno wielotomowe), z Petersburga – jednotomowy zbiór utworów różnych autorów zawierający teksty Słowackiego.

¹⁵ Z obu ośrodków sprowadzono po jednym wydaniu, w tym czterotomową miłkowską edycję *Poezji*.

¹⁶ Po jednej edycji *Lilli Wenedy* i *Trzech poematów* dopuszczono bez skreśleń dopiero w 1907 roku.

¹⁷ J. Kostecki, *Trudny okres przenikania. Carska cenzura zagraniczna wobec importu publikacji w języku polskim w latach 1865–1904*, Warszawa 2011, s. 149–183 i in.

¹⁸ Jako jednostkę obliczeniową przyjąłam decyzję podjętą w stosunku do tomu. Postąpiłam tak dlatego, że: 1) niektóre wydania importowano i rozpatrywano dwukrotnie; 2) zdarzało się, że w stosunku do poszczególnych tomów edycji wielotomowych cenzura wydawała różne decyzje; 3) niektóre wydania wielotomowe sprowadzono przez kilka lat.

¹⁹ Żadnej publikacji nie sprowadzono także w latach: 1867, 1869–1871, 1874, 1885, 1888–1890, 1905–1906.

²⁰ Przy czym cztery edycje (siedem tomów) sprowadzono dwukrotnie.

²¹ W 1880 roku próbowano wwieźć dwanaście edycji w tyluż tomach.

²² Spośród czterdziestu zbiorów jednotomowych sprowadzono dwadzieścia cztery tomy, a z pięciu dwutomowych wydań korespondencji – trzy.

²³ Spośród dwudziestu sześciu wydań sprowadzono dwanaście (ze stu piętnastu tomów – pięćdziesiąt dziewięć).

²⁴ Spośród stu dwudziestu trzech edycji sprowadzono czterdzieści pięć wydań.

²⁵ Biorę pod uwagę ostatni werdykt cenzury, gdyż wobec czterech wydawnictw zmieniono decyzje podjęte wcześniej. W 1880 roku zatrzymano dramaty: *Marię Stuart* (Lwów 1879), *Balladynę* i *Mazepę* (Lwów 1880), a także zbiór *Hugo. Mnich. Arab* (Lwów 1879), wydane w popularnej serii „Biblioteka Kieszonkowa”. Rok później wszystkie je dopuszczono do rozpowszechniania bez skreśleń.

²⁶ Właściwie można mówić o trzynastu wydaniach i dwudziestu ośmiu tomach, gdyż dwukrotnie zdarzyło się, że zastrzeżenia cenzury wzbudziły nie teksty Słowackiego, lecz inne elementy edycji. Tak było w wypadku *Balladyny* i *Mazepy*, które ukazały się w „Bibliotece Mrówki” (pierwszy z dramatów jako tom czterdziesty w 1877 roku, drugi jako tom pięćdziesiąty dziewięć w 1878 roku) i zostały sprowadzone w roku ich wydania. Z dramatów nic nie wykreślono, ale z obu wydań polecono usunąć okładki, na których wydrukowano spisy książek wydawanych przez Adama Dominika Bartoszewicza (w „Bibliotece Mrówki” i „Taniej Bibliotece Polskiej”), wśród których znalazły się m.in. zakazywane utwory Słowackiego.

²⁷ W nawiasach podano faktyczną liczbę podjętych decyzji, gdyż wobec czterech wydań zmieniono werdykt, a wobec jednej edycji go podtrzymano.

²⁸ W ostatnim dziesięcioleciu urzędy podjęły dwie trzecie wszystkich decyzji z całego badanego okresu o warunkowym dopuszczeniu do obiegu wydań i ponad cztery piąte – o warunkowym dopuszczeniu poszczególnych tomów. W dekadzie tej zakwestionowano fragmenty w dwóch piątą edycji i blisko w połowie rozpatrywanych wówczas tomów.

²⁹ Chodzi tu o tomik: A. E. Odyniec, A. Czajkowski, J. Słowacki, T. Lenartowicz, *Poezje*, Petersburg 1857 („Skarbczyk Poezji Polskiej”, t. 12), wydany nakładem Maurycego B. Wolffa, w którym na s. 35–46 znalazł się pierwszy z wymienionych tekstów, a na s. 47–61 drugi tekst.

³⁰ J. Słowacki, *Dzieła*, t. 1–5, wyd. K. Bartoszewicz, Kraków 1882. T. 1, s. 335 (*Hugo, Mnich, Arab, Jan Bielecki, Żmija, W Szwajcarii, Ojciec zadżumionych, Lambro, Anelli, Wacław, Poezje ulotne*); t. 2, s. 322 (*Mindowe, Maria Stuart, Pan Tadeusz, Sen srebrny Salomei, Król-Duch*); t. 3, s. 260 (*Balladyna, Beniowski*); t. 4, s. 286 (*Lilla Weneda, Mazepa, Kordian, O potrzebie idei*). Nie sprowadzono natomiast tomu piątego (s. 263) zawierającego *Księcia Niezłomnego, Księza Marka* i *Poema Piasta Dantyszka herbu Leliwa o piekle*.

³¹ Sądząc po liczbie stron importowanych tomów (t. 1 – s. 174, t. 2 – s. 137,

t. 3 – s. 141, t. 4 – s. 175, t. 5 – s. 102), sprowadzono wówczas jedynie ich pierwsze części.

³² Było to, jak zaznaczono na karcie tytułowej, „wydanie 2 znacznie pomnożone staraniem A. Małeckiego” edycji z 1866 roku.

³³ Chodzi tu o nieco pomnożone, ale też inaczej ułożone wydanie drugie czterotomowej edycji *Pism chronologicznym porządkiem do druku ułożonych przez A. Małeckiego* z 1880 roku, której nie próbowano jednak sprowadzić.

³⁴ J. Słowacki, *Trzy poemata. Ojciec zadżumionych. W Szwajcarii. Wacław*, oprac. dla użytku szkolnego P. Chmielowski, Brody 1903.

³⁵ *Świat pod kontrolą. Wybór materiałów z archiwum cenzury rosyjskiej w Warszawie*, wybór, przekł. i oprac. M. Prussak, Warszawa 1994, s. 114.

³⁶ W uzasadnieniu decyzji o zakazie rozpowszechniania drugiej z tych edycji cenzor Paweł Losifowicz Lachmanowicz pisał: „Jest to polsko-patriotyczny dramat z czasów Kościuszki. Główny bohater Kossakowski za wierność Rosji został powieszony w Wlnie przez powstańców”; ibidem, s. 62.

³⁷ Co prawda w 1880 roku zakwestionowano także edycje *Marii Stuart* z 1879 roku oraz *Mazepy* z 1880 roku, obie wydane w serii „Biblioteka Kieszonkowa”, ale – o czym była mowa w przypisie 25 – kiedy w 1881 roku sprowadzono je ponownie, zmieniono decyzje i dopuszczono je do obiegu.

³⁸ Bardziej szczegółowo pisał o tym Kostecki, *Trudny okres przenikania*, s. 134–136, 215–216 i in.

³⁹ *Świat pod kontrolą*, s. 56. W podobnym duchu tenże cenzor wypowiedział się też na temat zakazu wprowadzenia do obiegu utworów poety publikowanych w „Bibliotece Mrówki” (s. 54).

⁴⁰ Wiersza tego nie wykreślono jedynie (być może przez pomyłkę) z tomu pierwszego wydania krytycznego (*Dzieła*, Lwów 1909), sprowadzonego – jak pamiętamy – w roku wydania.

⁴¹ Chodzi tu o wariant krakowskiej edycji *Pism* (o których mowa w przypisie 9), specjalnie przygotowany przez wydawców (z pominięciem kwestionowanych utworów i fragmentów), sprowadzany do zaboru rosyjskiego w latach 1910 (t. 1–2) i 1912 (t. 3–6).

⁴² Jak już pisałam, zawierała ona także trzy inne teksty Słowackiego.

⁴³ *Świat pod kontrolą*, s. 159.

⁴⁴ A. Witkowska, R. Przybylski, *Romantyzm*, Warszawa 1997, s. 353.

⁴⁵ Co ciekawe, ze sprowadzonej w 1914 roku lwowskiej edycji *Dzieł* polecono usunąć dramat w całości.

⁴⁶ W tomie pierwszym wiersz ten znalazł się na s. 183–184 w dziale *Liryka* jako *Ułamek z greckiej podróży*, w tomie drugim zaś – na s. 116–117 jako element *Podróży do Ziemi Świętej*.

⁴⁷ Bardziej surowo potraktowano ten wiersz w krakowskim wydaniu *Pism*, gdzie zakwestionowano go w całości.

⁴⁸ Wiersz ten znalazł się na s. 75–76, natomiast drugą jego wersję, zamieszczoną na s. 77, zakwestionowano w całości. Oba warianty tego utworu polecono usunąć z tomu pierwszego krytycznego wydania *Dzieł*.

⁴⁹ Oczywiście poza wierszem *Śmierć, co trzynastcie lat stała koło mnie...* i *Księdzem Markiem*, które polecono usunąć z tego wydania w całości.

⁵⁰ J. Słowacki, *Listy do matki*, t. 1: 1830–1835, t. 2: 1836–1848, Lwów 1875–1876. W tomie pierwszym zamieszczono czterdzieści pięć listów do matki, natomiast w tomie drugim – osiemdziesiąt jeden listów do matki oraz do Teofila i Hersylii Januszewskich.

⁵¹ Świadczy o tym to, że w spreprowowanej edycji wydawca usunął tylko cytowane zdanie.

⁵² J. Kostecki, *Dziewiętnastowieczne piśmiennictwo polskie w ocenie środowisk opinotwórczych końca ubiegłego wieku*, w: *Książka pokolenia. W kręgu lektur polskich doby postycyziowej*, pod red. E. Paczoskiej i J. Sztachelskiej, Białystok 1994, s. 191–196.